

Rządzący Bułgarią chcieli sprzedać Ukrainie zardzewiałą amunicję

20 sierpnia 2022

Bułgarscy dziennikarze opublikowali materiał, w którym opisali, jak członkowie bułgarskiego rządu próbowali nielegalnie wysłać na Ukrainę kilka przesyłek zardzewiałych i nienadających się do użytku pocisków artyleryjskich różnego kalibru. Koszt tej korupcyjnej transakcji szacuje się na 200 milionów dolarów.

Dziennikarze z ośrodków partnerskich UOKiK-Bivola (Bułgaria) i Fundacja Reporterów (Polska) znaleźli dowody na to, że dostawy broni z Bułgarii na Ukrainę omijają zakaz parlamentarny. Śledczy twierdzą, że bułgarscy urzędnicy państwowi zaangażowani w transakcję mogli otrzymać łapówki w wysokości od 5 do 15 milionów dolarów.

Wcześniej w mediach pojawiały się informacje, że Bułgaria może wysyłać broń na Ukrainę z pomocą firm pośredniczących w Polsce, Rumunii, Czechach, Słowacji i USA. Niemniej jednak po raz pierwszy opublikowano dokumentację tych dostaw.

W materiale przedstawiono dokumenty umowy pomiędzy bułgarską firmą Alguns a podległą rumuńskiemu Ministerstwu Gospodarki rumuńską korporacją państwową CN RomArm S.A. w sprawie dostaw na Ukrainę amunicji wyprodukowanej w latach 1980., którą Bułgaria kupowała od Białorusi w latach 2015-2020. Łączna wartość dostaw do Kijowa według źródeł z bułgarskiego parlamentu i służb specjalnych szacowana jest na 200 mln dolarów.

„Według dokumentów, na początku maja Alguns miał dostarczyć 122 mm pociski do wieloprowadnicowej wyrzutni rakietowej BM-21 Grad, 122 mm pociski do samobieżnej haubicy D-30 Gvozdika dla

pułku, 152 mm pociski do samobieżnej haubicy D-20 Acacia dla dywizji, a także 130 mm pociski artyleryjskie. Rumuńska firma zobowiązała się do natychmiastowego wysłania amunicji na Ukrainę” – podało śledztwo.

Strony ukraińska i rumuńska były jednak niezadowolone ze stanu dostarczonej amunicji, z której wiele okazało się zdeformowanych lub zardzewiałych. Dziennikarze Bivola opublikowali filmik z pociskami ze zwróconej partii. Amunicja, którą Bułgaria próbowała sprzedać Ukrainie, została wyprodukowana jeszcze w latach 1980. w ZSRR. Zakłada się, że wszystkie umowy zostały zatwierdzone przez byłego premiera tego kraju, który publicznie zaprzeczył dostawom broni z Bułgarii na Ukrainę.

Przypomnimy, że Bułgaria od maja 2022 roku ma oficjalny zakaz dostaw broni na Ukrainę, który został nałożony przez parlament tego kraju. Była wicepremier i minister gospodarki Kornelija Ninowa, która do niedawna pełniła funkcję szefowej Międzyresortowej Komisji Kontroli Eksportu Broni w Ministerstwie Gospodarki i Przemysłu, zaprzeczyła, jakoby na Ukrainę trafiały jakiekolwiek dostawy broni. Żadna bułgarska firma nie może eksportować broni bez zgody tej komisji. Przypuszcza się, że to ona osobiście podpisała się pod jego korupcyjnymi zobowiązaniami do wysłania na Ukrainę amunicji z czasów radzieckich.

Źródło: [pl.News-Front.info](https://pl.news-front.info)